Ner 133. ROK 1843. WTOREK 13 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Bazylego W.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Chotimir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
10	6	27'' 4' 459	+ 10° 2	3 99	Pł Zachodni słaby	Chmury	
	2	3 872	16 6	4 53	,, mocny	,,	
	10	3 910	12 8	4 06	,, - słaby	,,	
11	6	3' 781	15, 0	5, 66	Pn Wschodni mocny	Pochmurno	
	2	3, 116	21, 7	6, 43	Wschodni mocny	,,	
	10	2, 442	16, 7	6, 37	,, słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

Wiadomość o wodach mineralnych słonosiarczanych w Solcu,
w Królestwie Polskiém, w gubernii Kieleckiéj w powiecie Stopnickim o mil 9 od Krakowa odległych.

Wody te, jako uzdrawiające na chory organizm ludzki działające, od dawna znane, a szczególniéj w nowszych czasach przez najbieglejszych chemików, jako to: Flor. Sawiczewskiego z Krakowa, Olcara z Wrocławia, Kitajewskiego z Warszawy chemicznie rozbierane, i przez znakomitych praktycznych lekarzy przy źródle samém na chorych doświadczane, z dniem 1 Czerwca r. b. w sposób najdogodniejszy dla chorych otwartemi zostały.

Właściciel ich, widząc sam dobroczynne skutki tych wód na chorych; obligowany niemniéj przez lekarzy i przez coraz w znaczniejszéj liczbie przybywających chorych, o powiększenie tego zakładu, i zaopatrzenie go w potrzebne wygody, nieszczędził wszelkich kosztów i starań, aby takowy w najdogodniejszy sposób urządzić, i w wszelkie wygody i przyjemności zaopatrzyć.

Tak więc Solec, który przed kilku laty liczył tylko 24 wanien, dziś ich pomnożył do 45. Służba łazienkowa najlepiéj urządzona, przybudowane nowe i ozdobniejsze łazienki, pomnożono wygodne pomieszkania z stajniami i wozowniami, sala zabaw rozprzestrzeniona i wyrestaurowana, plantacye i spacery w blizkości źródła urządzone, restauratornia najlepsza, dla osób zaś w domu stołujących się, zapewnienie nabycia świeżego mięsa, i dobrego pieczywa. Pod względem zabaw, znajduje się: czytelnia, billard, muzyka, a nawet teatr, konie niemniéj z zaprzęgiem są zawsze w pogotowiu do najęcia, tak dla chorych niemogących pieszo do łazienek uczęszczać, jako też i dla zdrowych, życzących sobie w dalsze okolice przejazdzki, wszystko to za cenę najumiarkowańszą.

Lecz na najważniejszą uwagę, zasługuje, nadzwyczajna skuteczność zbawiennych tych wód na zdrowie ludzkie; doświadczenie albowiem przekonało: że w chorobach arthrytycznych pedagrycznych, reumatycznych, skrofulicznych i kołtonowych, żadne inne źródła, nawet zagraniczne wyrównać im niezdołają, każdy albowiem bezstronny badacz natury przyzna: że stosowne do klimatu położenia i własności ziemi, wyradzają się w ludziach choroby; i że na-

tura w tymże samym klimącie, położeniu, i własności ziemi, nadała stosowne środki i źródła do uleczenia tychże chorób. (2r.)

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 26 *Maja.* —

Izba deputowanych na swojem dzisiejszem posiedzeniu przyjęła projekt do prawa względem kredytów dodatkowych dla Algieru, większością 187 głosów przeciw 70.

Dziś nadeszły tu wiadomości z Algieru po dzień 18 b. m. które jednak nic nie donoszą szczególnie ważnego. Rozchodzące się tu w ostatnich dniach pogłoski o nieszczęśliwym rezultacie wyprawy jenerała Baraguay d'Hiliers okazują się zupełnie bezzasadnemi.

— *Londyn* 26 *Maja.* —

Podług *Limerick Chronicle*, O'Connell nie opuści Irlandji przed dniem 10 Czerwca, dla zajęcia swego krzesła w Parlamencie. Posyłanie wojska do Irlandyi trwa ciągle. O'Connell odbywa objazdy po Irlandyi. W zeszły piątek odbył on wielkie zgromadzenie repealistów w Cork na którem miało znajdować się około 500,000 ludzi. Z tamtąd zwrócił się do Cochel. Katolicki arcybiskup Dublina w cyrkularzu do duchownych w swojéj dyecezyi oświadczył, że nie ma żadnego udziału w intrygach repealoskich i podległym mu duchownym radzi aby się także od udziału w tych intrygach wstrzymali, w Irlandyi w przyszłym miesiącu znajdować się będzie 25,000 wojska. Za rządów ostatniego lorda namiestnika Irlandyi mianowanego przez wigów lorda Fortesceu Ebringtou, w roku 1841 liczba wojska w Irlandyi wynosiła tylko 12000.

Manchester było znowu onegdaj sceną zawichrzeń, które mogły być zatrważającemi, ponieważ gmin i wojsko zaszło w ręczną walkę z policyą. Początkiem tego zajścia była bójka między dwoma irlandczykami którzy w d. 24 na otwartéj ulicy pobili się z sobą. Policya chciała ich rozłączyć gromada żołnierzy z 17 pułku piechoty nie chciała na to pozwolić, gmin stanął na stronie żołnierzy i dopiero po trzykrotnych nader dzielnie wykonanych atakach policyi, udało jéj się pięciu żołnierzy, którzy przywodzili wichrzycielom pochwycić. Z obu stron miały miejsce ciężkie pokaleczenia. Sędzia pokoju skazał uwięzionych żołnierzy na umiarkowaną karę pieniężną, i mniemano że sprawa skończyła się na tém, gdy onegdaj popołudniu około 50 lub 60 żołnierzy na czele gromady kilka tysięcy, po największéj części robotników bez zatrudnienia, wyruszyło ku stacyi policyjnéj w Oldbain-Road, i z otwarcie oświadczonym zamiarem pomszczenia się za ukaranie ich kolegów, uderzyło zapamiętale na stojący tam oddział policyi. Zwolna liczba żołnierzy wzrosła do 200, a ponieważ i gromada ludu zwiększała się, przeto policya chociaż wzmocniona przez 20 ludzi i opatrzona pałaszami i pistoletami, byłaby w wielkiem niebezpieczeństwie, gdyby nie przybyły trzy kompanie 15 pułku pod dowództwem majora Smith, co dało policyi sposobność wykonania wycieczki kiedy już okna i niektóre drzwi jéj stacyi zostały wybite. Lud i żołnierze rozbiegli się w różne strony, jednak udało się ująć głównych przywódzców. Odpędzona tu gromada atakowała późniéj dwie jeszcze stacye policyi, ale równie bezskutecznie. Pułk 15 piechoty, składający się po największéj części z młodych żołnierzy; został w jednych koszarach zamknięty. Z pomiędzy oficialistów policyjnych wielu jest niebezpiecznie ranionych.

HISZPANIA.

Dodajemy jeszcze do wczorajszych wiadomości o kortezach kilka szczegółów o p. Mendizabal. Posiedzenie izby deputowanych bardzo było gwałtowne. P. Mendizabal przezornie pozostał w domu, zamiast udać się do kortezów; pojazd przed bramą na niego czekający, przez lud kamieniami został potłuczony, wojsko wszędzie stoi pod bronią; tłumy snujące się po ulicach wołają. Niech żyje swoboda! Precz z ministrami i ayacuchos! mimo tych oznak wzburzenia żadne niebezpieczeństwo nie grozi miastu. Lękać się tylko należy aby prassa, przewidując złe nie pobudziła ludu przeciwko nowemu gabinetowi i tym którzy podejrzeni są że spowodowali obecne rzeczy położenia.

Pan Hoyos, przymuszony opuścić salę kongresu. Porządek powraca. Na imie Mendizabala, wymienione przez prezesa jako wchodzące wskład nowego gabinetu nowe powstają krzyki, i ze wszystkich stron wołania: Precz z złodziejem! Prezes odczytuje list Gomeza Becerra, proszący o zawieszenie posiedzenia.

— *Konstantynopol* 11 *Maja.* —

Upadek Sarim Efendego jest jak się zdaje dziełem wielkiego wezyra Rauf paszy, który przy okoliczności że w stosunkach politycznych i teraźniejszem położeniu porty należy innéj drogi się chwycić żądał także zmiany w oso-

bach składających gabinet. Szczególniéj projekt ten wymierzony był przeciw Riza paszy, który atoli przez przychylność sułtanki Valideh został na swojéj posadzie utrzymany. Halil pasza szwagier sułtana, którego powaga w dywanie wzrastała dotąd, stoi przy boku wielkiego wezyra a raczéj ten ostatni bezwarnnkowo postępuje za jego wolą czy jednak połączonym usiłowaniom tych dwóch mężów uda się wykonać znpełne przemienienie składu gabinetu i zwalenie Riza paszy, to bardzo wydaje nam się wątpliwém. Usunięcie Sarim Efendego, uważane jest jako pewien rodzaj klęski dla Anglii, ponieważ on w końcu zupełnie zgadzał się z planem sir Stratforda Canning Sarim był bardzo czynnym politykiem, ale zarzucają mu upór i kłamliwość, Z mianowania Rifaat paszy ministrem spraw zagranicznych, sam sułtan nie bardzo był zadowolony, ponieważ tenże niedawno właśnie dla niezdatności usunięty został z gabinetn. Jednakże przedstawiono Jego Wysokości że usunięcie Rifaat paszy miało związek z systemem Issed Mehmeda, który trzymał się względem obcych mocarstw prawie nieprzyjacielskiéj polityki, na którą Rifaat pasza tylko z widoczną niechęcią przystawał. Jzzet Mehmed nie mógł przy sobie cierpieć umiarkowanych opnii, i dla tego Rifaat pasza pomimo swojego rozsądku i innych przymiotów musiał wówczas usunąć się z gabinetu. Prawdą jest, że Rifaat pasza wprawdzie istotnie należy do znakomitych dygnitarzy tureckich ale przy jego słabości charakteru i brakn woli, nie można spodziewać się przez rozsądek i zręczność z korzyścią dla kraju zarządzać tak ważnym wydziałem spraw zagranicznych.

Oddaleuie Sarim Efendego od interesów państwa okazuje już swoje skutki w sprawie serbskiéj. Przedstawiona przez rejenta serbskiego p. Senelta nota przeciw bezwłocznemu oddaleniu Wnksicza i Petronowicza z Serbii, z którą połączona była prożba, aby ci dwaj mężowie do czasu ukończenia wybora nowego xięcia pozostać mogli na czele rządu serbskiego, została przez portę odrzuconą i wysłano gońca do Hafiza paszy z poleceniem żeby nie zwłóczył dłużéj wykonania rozkazów sułtańskich w przedmiocie wymienionych dwóch dygnitarzy serbskich. Instukcye jakie Hafiz pasza przy wyjeździe stąd wziął z sobą mają być przez depesze zabrane przez tego gońca znacznie zmienionemi w duchu żądań mocarstw północnych.

Rozmaitości.

Donoszą z Poznania, że chociaż były liczne obietnice wspierauia polskiego teatrn, jednak mimo gorliwości artystów, tak mało bywa widzów, iż trudno opłacić należność pracującym. Przybyła do tego miasta słynna artystka niemiecka teatru drezdeńskiego panna Bauer, przedstawiła z artystami polskiemi rolę Niemowy w dramie (wielekroć dawanéj w Warszawie) sierota i morderca; to sprowadziło licznych słuchaczów i zasiliło upadającą kassę. Publiczność okrywała najzasłużeńszemi oklaskami tę dobroczynną i utalentowaną artystkę.

Panny i zegary Młode panny podobne są do starych zegarów, one zawsze postępują. Roztropne panny, do repetyerów, wtenczas odpowiadają kiedy bywają naglone. Panny ubiegające się za modą, do zegarów wieżowych, każdy przechodzący na nie spogląda, ale któż zabierze do domu? Gadatliwe panny do excytarzu, zbytnie rażą ucho. Spieszczone panny do zegarów słonecznych, pod przykryciem (czepkiem) na nic nie służą. Modne panny do cylindrów, zbyt są płaskie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 11 do dnia 12 Czerwca

Bukowiński Teodor ob., Stankiewicz Karol, Zeglińska Marya ob., Łuczycki Floryan, Stradomski Roch Bobrownicka Zuzanna ob., Łabęcki Felix ob., Rzewuski Józef, Dębowski Antoni ob., Zabrowski Antoni ob., Larysz baron, Wołoczewski Alexy ob., Czaplicki Ignacy ob., Giziński Jan ob., Dobrzańska Emilia ob., Grodzicki Franciszek ob., Szotarski Hipolit ob., Ochabowicz Szczepan ob., Zakrzewski Karol ob., Majewski Alexander ob., Bzowska Marya ob., Bukowski Andrzéj ob., z Polski;— Worońców Elżbieta hr., Kleszczyński Józef ob., Wiśniowski Adam, Puszet ob., Bobrownicki Antoni, z Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro. 2799.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Sebastyana i Maryanny Dyktarskich z kwoty zło. 44. w gotowiźnie składającéj się w depozycie sądowym złożonej aby się po odbiór takowéj z stosownemi dowodami w zakresie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym ho-

wiem razie massa ta jako bezdziedziczna na rzecz skarbu publicznego przyznanąby została.

Kraków d. 3 Czerwca 1843 r.

Sędzia prezydujący.
Miętuszewki.
(1r.) Sekr. *Lasocki*

Nro. 3229.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w massie Rozalii Sandorskiéj w depozycie sądowym zalegającéj, znajduje się oblig na summę zło. 6000 na imie Jakóba Staneckiego wystawiony przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku prokuratora, wzywa mających prawo, aby się po odbiór rzeczonego obligu wzakresie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili się pod rygorem ułożenia takowego do archiwum Trybunału.

Kraków d. 8 Czerwca 1843 r.

Sędzia Prezydnjący
J. Dymidowicz.
(1r.) *Lasocki* Sekr.

PISARZ TRYBUNAŁU

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na skutek uchwały rady familijnéj w sądzie pokoju Okręgu I. M. Krakowa pod dniem 17 Grudnia 1842 r. w opiece małoletnich Franciszka i Maryanny Czajkowskich, po niegdy Pawle i Rozalii Czajkowskich małżonkach pozostałych dzieci zapadłéj, a przez Trybunał W. M. Krakowa pod dniem 4 Lutego 1843 roku zatwierdzonéj sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą na drodze działu pomiędzy sukcessorami ś. p. Pawła i Rozalii Czajkowskich, kamienica w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod L. 463 w gminie IV. sytuowana frontem na wschód słońca z ulicą ś. Jana, na południe z kamienicą pod L. 462, na zachód z domem p. Jana Stojewskiego przy ulicy Sławkowskiéj pod L. 445 stojącym, na północ z kamienicą p. Józefa Leszczyńskiego własną, granicząca.

Warunki sprzedaży pomienionéj kamienicy uchwałą rady familijnéj powyżéj z daty powoaną zatwierdzone, są następujące.

1.) Cena kamienicy w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod L. 463 stojącéj, ustanawia się stósownie do inwentarza urzędownie spisanego w summie złp. 20,000 która, w braku licytantów w trzecim terminie dopiero o 1/3 część zniżoną zostanie, i od tak zniżonéj ceny licytacya przedsiewziętą będzie, ua pierwszym jednak terminie może nastąpić stanowcze przysądzenie, skoro zaofiarowanie ustanowionéj ceny nastąpi.

2.) Chęć licytowania mający złoży *vadium* w ilości złp. 2000 od którego składania Antoni i Stanisław Czajkowscy są wolni.

3.) Nabywca zapłaci podatki skarbowe stósownie do przepisów prawa z roku ostatniego, jeźli się jakie okażą, niemniéj koszta popierania licytacyi na ręce W. Ferdynanda Kojsiewicza opiekuna przydanego.

4.) Nabywca po opłaceniu powyższych należytości i upłynieniu od dnia licytacyi dni 8, jeżeli nikt niezaofiaruje więcéj o 1/4 część wylicytowanego szacunku otrzyma dekret dziedzictwa.

5.) Resztujący szacunek po potrąceniu widerkauffów które przy kamienicy z obowiązkiem opłacania procentu po 5/100 pozostaną, nabywca zapłaci stósownie do wyroku, a to, z procentem po 5/100 od dnia nabycia, od którego również dnia przychody i wszelkie ciężary do nabywcy należą.

6.) Części dwojga małoletnich pozostaną przy kamienicy, z warunkiem opłacania procentu po 5/100 aż do ich pełnoletności lub stosownego postanowienia rady familijnéj.

7.) Nabywca niedopełniający któregokolwiek z warunków utraci *vadium*, oraz wypłaty warunkiem 3 objęte, i nowa licytacya na koszt i szkodę jego przedsięwziętą będzie.

Do licytacyi téj oznaczają się trzy następujące termina:

1. na dzień 10 Sierpnia
2. na dzień 14 Września } 1843 r.
3. na dzień 5 Października

Sprzedaż ta odbywać się będzie na audyencyi publicznéj Trybunału W. M. Krakowa za popieraniem W. Krzyżanowskiego O. P. D. adwokata.

Wzywają się przeto na takową wszyscy chęć kupna mający, oraz wierzyciele i osoby prawo rzeczowe mający, aby w terminach wyżéj oznaczonych zgłosili się z wykazem mianych pretensyi przez ustanowionych adwokatów.

Kraków d. 6 Czerwca 1843 r.

Janicki